

Sygn. akt VIII GC 63/13

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Protokolant : Patrycja Predko

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w S.

o ustalenie

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda A. S. na rzecz (...) spółki akcyjnej w S. kwotę 1440 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania.

VIII GC 63/13

UZASADNIENIE

Powód A. S. powództwem z dnia 25 lipca 2012 roku wniesionym przeciwko (...) Radiu- (...) w (...) spółce akcyjnej w S. domagał się ustalenia, że powód pozostaje nadal Prezesem Zarządu pozwanej, oraz wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że został zatrudniony w pozwanej spółce w lipcu 2010 roku na podstawie umowy o pracę z dnia 15 lipca 2010 roku na stanowisku Prezesa Zarządu-Redaktora Naczelnego. Podniesiono, że pismem z dnia 16 sierpnia 2011 roku została wypowiedziana powodowi umowa o pracę, jako przyczynę wypowiedzenia wskazano upływ kadencji na stanowisku członka zarządu i prezesa zarządu, co wynika wprost z treści art. 3 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 roku o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz o opłatach abonamentowych. Powód wskazał, że wypowiedzenie to zostało dokonane niezgodnie z prawem i powód wniósł stosowny pozew do Sądu Pracy. Podniesiono, że zarówno judykatura jak i doktryna stoją na stanowisku, że należy odróżnić czynność odwołania z funkcji członka zarządu od wypowiedzenia członkowi zarządu umowy o pracę. Ponadto należy odróżnić kadencję i mandat, gdyż nie istnieje powiązanie między mandatem członka zarządu a kadencją zarządu jako organu osoby prawnej, w skład której wchodzi dana osoba i konieczne jest odróżnienie urzędowania członka zarządu czyli piastuna osoby prawnej od mandatu członka zarządu. Mandat członka zarządu przysługuje zarówno urzędującemu członkowi zarządu jak i członkowi zarządu, który utracił atrybut członka urzędującego wskutek upływu czasu na jaki został powołany (kadencja). Stan utrzymania się mandatu członka zarządu bez atrybutu sprawowania funkcji członka zarządu kończy się z momentem zakończenia zabrania wspólników zatwierdzającego sprawozdanie, bilans oraz rachunek zysków i strat za ostatni rok urzędowania. Powołując się na przytoczoną argumentację prawną wskazano, że ustawodawca w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 roku o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji posługuje się pojęciem kadencji a nie mandatu, stanowiąc, że kadencja wygasa, a dotychczasowi członkowie zarządu pełnią swe obowiązki do czasu powołania nowych organów zgodnie ze znowelizowaną ustawą o radiofonii i telewizji. Zdaniem powoda, samo wygaszenie kadencji na mocy ustawy

zmieniającej nie spowodowało wygaśnięcie mandatu członków zarządu dotychczasowych spółek. Skoro nie nastąpiło zdarzenie prawne z art. 369 § 5 k.s.h to powód w dalszym ciągu pełni funkcję Prezesa Zarządu. Powołując się na interes prawny powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie podniesiono, że uprawomocnienie się korzystnego dla powoda wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów czyli definitywnie zakończy istniejący spór lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

W odpowiedzi na pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Podniesiono, że mandat powoda jako członka zarządu uległ wygaszeniu z mocy prawa – ustawy nowelizującej ustawę o radiofonii i telewizji z dnia 6 sierpnia 2010 roku. W pozwanej spółce zgodnie z nowymi regulacjami nastąpiło powołanie nowego zarządu z dniem 16 sierpnia 2011 roku, co pociąga za sobą wygaszenie mandatu powoda. Zakwestionowano także interes prawny powoda w żądaniu ustalenia, albowiem brak jest stanu niepewności sytuacji prawnej powoda, skoro utracił on status członka zarządu. Ponadto powód ma możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie w ramach stosunku pracy, co też uczynił i zawisł spór przed Sądem Pracy, powyższe wyklucza istnienie po stronie powoda interesu prawnego, co nie jest niezbędne dla istnienia legitymacji czynnej powoda. Wskazano także na orzeczenia Sądu Najwyższego, gdzie wyrażano pogląd, że zastosowanie art. 189 k.c. w odniesieniu do uprawnienia członka zarządu odwołanego uchwałą rady nadzorczej w drodze powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały prowadziłyby do nierównego traktowania osób.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 lipca 2010 roku (...) Radio (...) w S. (...) z siedzibą w S. reprezentowana przez Przewodniczącą Rady Nadzorczej zawarła z powodem umowę o pracę na stanowisku Prezesa Zarządu. Wskazano, że powód-pracownik będzie realizował swoje prawa i obowiązki w oparciu o ustawę o radiofonii i telewizji, ustawę o prawie prasowym, kodeks spółek handlowych i inne przepisy. Umowę zawarto na czas nieokreślony. W § 9 umowy postanowiono, że w razie odwołania ze stanowiska lub rozwiązania umowy o pracę z innych przyczyn niż naruszenie podstawowych obowiązków ze stosunku pracy przed upływem kadencji, pracownik otrzyma odprawę w wysokości trzykrotności swojego miesięcznego wynagrodzenia. W dniu 16 sierpnia 2011 roku wręczono powodowi datowane na ten sam dzień oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Wskazano, jako przyczynę wypowiedzenia upływ kadencji na stanowisku Prezesa Zarządu wynikający wprost z treści art. 3 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 roku o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o opłatach abonamentowych. Zgodnie z tymi przepisami kadencja dotychczasowych rad nadzorczych i zarządów spółek publicznej radiofonii i telewizji wygasa z dniem wejścia w życie znowelizowanych przepisów a członkowie dotychczasowych rad i zarządów pełnią obowiązki do czasu powołania nowych organów zgodnie z przepisami ustawy. Jednocześnie wskazano, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji powołała z dniem 16 sierpnia 2011 roku na stanowisko Prezesa Zarządu A. R.. Pismo podpisał nowy Prezes Zarządu A. R..

Dowód: umowa o pracę z dnia 15 lipca 2010 roku (karta 9-12), pismo z dnia 16 sierpnia 2011 roku (karta 13)

W odpisie pełnym Krajowego Rejestru Sądowego pozwanej spółki jest wpisany A. R. jako prezes zarządu.

Dowód: odpis zupełny z KRS pozwanej spółki (karta 26-33)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne. Bezsprzecznie w sprawie powód pełnił funkcję Prezesa Zarządu pozwanej spółki. Poza rozwiązaniem umowy o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia, powód nie został formalnie odwołany z funkcji Prezesa Zarządu, albowiem pozwana stała na stanowisku, że wygaśnięcie kadencji nastąpiło z mocy prawa. W świetle wskazanych okoliczności, przywoływane przez pozwaną argumenty, odwołujące się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, odnoszące się do tego, że interes prawny powoda niezbędny dla wytoczenia powództwa z art. 189 k.p.c nie występuje, są niezasadne. Ochrona powoda jakiej domaga się przed Sądem Pracy z tytułu wypowiedzenia stosunku pracy, nie przekreśla możliwości domagania się ochrony ze stosunku korporacyjnego jaki łączył powoda z pozwaną spółką wskutek pełnienia przez niego funkcji Prezesa Zarządu. Skoro w niniejszej sprawie brak jest uchwały

o odwołaniu powoda z funkcji Prezesa Zarządu posiada on legitymację w wytoczeniu powództwa o ustalenie opartego na przepisie art. 189 k.p.c.

Należy powołać się na wypowiedzi doktryny, wskazujące, że ustawodawca nie wyłącza bezwzględnie powództwa o ustalenie wtedy, gdy prawo powoda zostało naruszone i to nawet w taki sposób, że powód może w powództwie o świadczenie dochodzić wszystkich należnych świadczeń wiążących się z danym prawem, jeżeli tylko ma interes prawny w ustaleniu. Interes zaś prawny istnieje w tych wypadkach, gdy powództwo o ustalenie w większym stopniu zabezpiecza ochronę praw powoda. Podobne zapatrywania należy odnotować w uchwale składu siedmiu sędziów SN - zasada prawna z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, OSNCP 1970, nr 12, poz. 173 i OSPiKA 1971, z. 10, poz. 173, z glosą A. Ohanowicza, gdzie stwierdzono, że art. 189 k.p.c., nie stoi na przeszkodzie jednoczesnemu wytoczeniu powództwa o świadczenie i o ustalenie w sytuacji, gdy ze zdarzenia (w rozpoznawanej sprawie dotyczyło to wyrządzenia szkody na osobie) przysługują już poszkodowanemu określone świadczenia, ale z tego samego zdarzenia mogą się ujawnić w przyszłości inne jeszcze szkody, których dochodzenie nie jest na razie możliwe. Stanowisko to potwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 lipca 1972 r., III CRN 607/71, OSNCP 1973, nr 4, poz. 64, wskazując, że obecnie obowiązujący przepis art. 189 nie wiąże interesu powoda z zagrożeniem jego sytuacji prawnej przez stronę pozwaną, stąd też powód ma interes prawny w ustaleniu wtedy, gdy w związku z zachowaniem się pozwanego uzasadnione jest ustalenie stosunku prawnego lub prawa w celu usunięcia niepewności co do określonego stosunku prawnego lub prawa.

W niniejszej sprawie skoro, brak jest uchwały o odwołaniu powoda, podstawę rozwiązania umowy o pracę było stwierdzenie o wygaśnięciu kadencji, a powód stoi na stanowisku, że nie nastąpiło zdarzenie prawne prowadzące go wygaśnięcia jego mandatu, należy uznać, że powód posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie.

W tym miejscu należy podkreślić, że bezspornie nie nastąpiło zdarzenie prawne określone w art. 369 § 5 k.s.h, a konstrukcja przyjęta a art. 3 ust. 1 i 2 ustawy nowelizującej z dnia 6 sierpnia 2010 roku stanowi *lex specialis* do unormowań kodeksowych statuujących długość kadencji i wygaśnięcie mandatu członków zarządu spółek akcyjnych.

Przepisów ustawy nowelizującej nie można rozpatrywać w oderwaniu od celu, dla którego wprowadzono zmiany.

Celem ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o opłatach abonentowych z dnia 6 sierpnia 2010 roku (Dz. U 2010 nr 152 poz. 1023), jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy było odsunięcie gremiów politycznych od zarządzania mediami publicznymi. W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej wskazano, że należy zastąpić dotychczasową praktykę niejawnych ustaleń i powoływania rad nadzorczych przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji na mocy partyjnych parytetów, jawnymi i otwartymi konkursami prowadzonymi wśród kandydatów zgłaszanych przez uczelnie akademickie. Pochodną powyższej idei jest także przyznanie Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji ustawowego obowiązku przeprowadzenia konkursów na członków rad nadzorczych jednostek mediów publicznych.

Zamiar ustawodawcy zmiany trybu powoływania członków zarządów mediów publicznych doprowadził do wprowadzenia przywołanego przez pozwaną przepisu art. 3. ust. 1 i 2 ustawy nowelizującej, który stanowi, że kadencja dotychczasowych rad nadzorczych i zarządów spółek publicznej radiofonii i telewizji powołanych na mocy ustawy o radiofonii i telewizji wygasa z dniem wejścia w życie ustawy (ustawa weszła w życie z dniem 4 września 2010 roku), a członkowie dotychczasowych rad nadzorczych i zarządów spółek publicznej radiofonii i telewizji pełnią obowiązki do czasu powołania nowych organów zgodnie z przepisami ustawy. Na mocy art. 27 ust. 5 znowelizowanej ustawy Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wydała w dniu 18 listopada 2010 roku rozporządzenie w sprawie regulaminu konkursu na kandydata na członków zarządu spółki „Telewizja Polska-Spółka akcyjna” spółki „Polskie Radio-Spółka akcyjna” oraz spółek radiofonii regionalnej. Konkurs jest trzyetapowy, przeprowadzają go rady nadzorcze które na mocy § 11 rozporządzenia mają dołożyć najwyższej staranności w celu zapewnienia jawności przebiegu konkursu, przebieg rozmów kwalifikacyjnych ma być protokołowany i utrwalany za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Wskazane procedury mają zapewnić jawność i przejrzystość procedur wyłaniania kandydatów. Jednocześnie na mocy § 12 rozporządzenia rada nadzorcza w uchwale ustala kandydatów wyłonionych w konkursie, uchwała ta podlega ogłoszeniu na stronie Biuletynu Informacji Publicznej spółki, następnie zostaje przekazana Krajowej Radzie

Radiofonii i Telewizji, który to organ na mocy § 14 rozporządzenia powołuje w drodze uchwały członków zarządu, w tym Prezesa Zarządu.

W świetle powyższych okoliczności należy wskazać, że art. 3 ustawy nowelizującej przewiduje, wygaśnięcie kadencji dotychczasowych członków zarządów w dacie wejścia ustawy w życie, oraz pełnienie przez ich obowiązków tylko do czasu powołania nowych organów. Ustawodawca nie zdecydował się na odwołanie dotychczasowych członków zarządu, nie zróżnicował także jak ma to miejsce w art. 369 k.s.h. długości kadencji oraz wygaśnięcia mandatu członków zarządu. Przepisy ustawy nowelizującej operują jedynie pojęciem „kadencja”, brak jest natomiast jakichkolwiek odwołań do „mandatu”. Należy wskazać, że mandat członka zarządu spółki akcyjnej jest uprawnieniem do sprawowania funkcji piastuna organu osoby prawnej, natomiast kadencja wyznacza okres pełnienia funkcji w zarządzie. Wygaśnięcie mandatu członka zarządu w spółce akcyjnej następuje m.in. z dniem odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni rok obrotowy pełnienia funkcji (urzędowania) członka zarządu.

Zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie jeszcze na tle kodeksu handlowego rodziły się wątpliwości, jak rozumieć pojęcie mandatu, szczególnie w kontekście drugiego określenia dotyczącego czasu sprawowania funkcji członka zarządu, czyli kadencji. Podnoszono, że skoro bowiem kadencja ma oznaczać czas na jaki określona osoba została powołana do pełnienia funkcji w zarządzie, to mogło powstać wrażenie, że mandat powinien znaczyć co innego. Tych wątpliwości dotyczy uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1997 r., III CZP 28/97 (OSNC 1997, nr 10, poz. 141), w której uznano, że wygaśnięcie mandatu członka zarządu nie jest równoznaczne z zakończeniem kadencji tego zarządu. W uzasadnieniu podniesiono jednak, że należy odróżnić urzędowanie członka zarządu, czyli "bycie piastunem" organu osoby prawnej, od mandatu członka zarządu; mandat przysługuje urzędującemu członkowi zarządu, ale także członkowi zarządu, który już utracił atrybut członka urzędującego. Sąd Najwyższy podkreślił, że tylko urzędujący członek zarządu spełnia funkcje piastuna organu osoby prawnej, jeżeli więc na skutek upływu kadencji członek zarządu utraci prawo do reprezentowania spółki, to do czasu odbycia walnego zgromadzenia zachowuje mandat. Nie uprawnia on jednak do występowania jako piastun organu osoby prawnej (spółki), a służy jedynie przez pewien czas rozliczeniu działalności członka zarządu w spółce za okres sprawowania jego funkcji w zarządzie. Pogląd ten prowadzi jednak do trudnych do akceptacji następstw dostrzeżonych przez Sąd Najwyższy w kolejnych uchwałach. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że ocena statusu osoby, która utraciła już atrybut urzędującego członka zarządu, a zachowała mandat w znaczeniu przyjętym w uchwale, może być sporna. Także w glosach do uchwały z 1997 roku krytycznie odniesiono się do proponowanego rozróżnienia mandatu i kadencji. Przykładem trudności, do jakich prowadzi omawiana uchwała, jest wyrok z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1279/00 (niepubl.), w którym Sąd Najwyższy, akceptując rozróżnienie kadencji i mandatu, doszedł jednak do przekonania, że w czasie, gdy członkowi zarządu przysługuje tylko mandat, może on skutecznie ustanowić pełnomocnika procesowego. Wyrok ten zwraca uwagę na to, że członek zarządu, któremu przysługuje mandat, powinien mieć możliwość reprezentowania spółki.

Trudności z określeniem statusu osoby, której przysługuje mandat w rozumieniu przyjętym w powołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego, nakazują jednak poszukiwać innego rozwiązania. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2006 r. I CSK 246/06, wskazano, że o wiele prostszym i zgodnym z przepisami kodeksu handlowego jest rozumienie mandatu jako uprawnienia do sprawowania funkcji piastuna organu osoby prawnej (spółki).

Tak pojmowana kadencja i mandat pokrywają się, gdy chodzi o czas sprawowanie funkcji członka zarządu spółki, od tej zasady zachodzą jednak liczne wyjątki, np. mandat kończy się wcześniej niż kadencja, w razie odwołania członka zarządu, jego rezygnacji lub śmierci. Z art. 369 § 4 k.s.h., wynika, że mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia walnego zgromadzenia wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. Powołany na określoną kadencję członek zarządu, bez względu na to, jak określono w powołaniu czas pełnienia przez niego funkcji w zarządzie, zachowuje więc mandat do czasu odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie zarządu za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia przez niego funkcji członka zarządu.

Należy też odnotować pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 13 maja 2010 roku IV CSK 531/09, gdzie wskazano, że z artykułu 369 § 1 k.s.h. wynika, że okres sprawowania funkcji, czyli pełnienia piastuna organu osoby prawnej przez członka zarządu nie może być dłuższy niż pięć lat (kadencja). Można więc uznać za trafny pogląd, że kadencja to zakładany przez statut spółki okres sprawowania funkcji członka zarządu z upływem którego mandat wygasa. Od normy prawnej wyrażonej w art. 369 § 1 k.s.h., tj. od zasady wygaśnięcia mandatu na skutek upływu kadencji, wyjątek stanowi art. 369 § 4 k.s.h. a więc przepis ten powinien być interpretowany w sposób ścisły.

W ocenie Sądu Okręgowego pogląd wyrażony w wyroku z dnia 13 maja 2010 roku IV CSK 531/09 choć zasługuje na aprobatę, nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie. Powyższe prowadzi do wniosku, że pomimo użytego sformułowania w art. 3 ust. 1 ustawy nowelizującej kadencja wygasa dotyczy „bycia piastunem osoby prawnej, zaś przyjęte w art. 3 ust. 2 uprawnienie – pełnienie obowiązków do czasu powołania nowych organów należy utożsamiać z mandatem, gdyż mandat członka zarządu spółki akcyjnej jest uprawnieniem do sprawowania funkcji piastuna organu osoby prawnej, natomiast kadencja wyznacza okres pełnienia funkcji w zarządzie. Zatem choć ustawodawca nie zdecydował się na wyraźne oznaczenie daty wygaśnięcia mandatu członka zarządu, to należy wskazać, że skoro po wygaśnięciu kadencji członek zarządu może skutecznie pełnić swoje obowiązki do czasu powołania nowych organów zgodnie z wymogami ustawy, to jest to jedna z możliwych sytuacji, kiedy w czasie przysługiwania członkowi zarządu mandatu, po upływie kadencji może on skutecznie reprezentować spółkę akcyjną. Biorąc pod uwagę cel nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji, który sprowadza się do wymiany organów spółek w mediach publicznych, tak aby odsunąć gremia polityczne od zarządzania mediami publicznymi uzasadnione jest stwierdzenie, że powód stracił mandat z chwilą powołania nowych organów zgodnie z procedurą wynikającą ze znowelizowanych przepisów, oraz, że do sytuacji prawnej powoda nie ma znaczenia brak uchwały o jego odwołaniu.

Biorąc powyższe pod uwagę oddalono powództwo o ustalenie.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wydano w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. Na zasądzoną kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w stawce 4-krotnej stosownie do przepisów § 2 ust. 1 w związku z § 10 ust. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. Nr 163 poz. 1349 z późniejszymi zmianami).